

Droga krzyżowa VI

Pan Jezus prosi: Idź!

Pobierz tekst w wersji pdf Drogi krzyżowe - 6 - Idź.pdf

Pobierz tekst w wersji Word Drogi krzyżowe - 6 - Idź.doc

Przed rozpoczęciem Drogi krzyżowej należy przygotować: mikrofon bezprzewodowy (jeśli takiego nie ma to dodatkowy „stacjonarny”), 15 świeczek typu tea light ze spodkami lub bez (lub większych, jeśli w kościele jest dużo światła).

W kaplicy/kościelach gaśnie światło. Czternaścioro wcześniej wybranych dzieci kuca lub siada na piętach przed każdą ze stacji, chowając głowę między ramionami (mogą także stać z pochyloną głową, „w uśpieniu”). Każde z dzieci ma przy sobie małą świeczkę, najlepiej typu tea light (nie zapaloną!).

Jeśli jest możliwość korzystania z mikrofonu bezprzewodowego dzieci ze świecami wypowiadają swoją modlitwę przy poszczególnych stacjach. Jeśli takiego mikrofonu nie ma, trzeba dla nich przygotować drugi mikrofon „stacjonarny” blisko ołtarza, ale z boku.

Do ołtarza zbliża się Kapłan, który w jednej ręce niesie zapaloną świecę tea light, w drugiej księgę - Ewangelię. Mrok delikatnie rozprasza zapalone na ołtarzu świece oraz niktne boczne światło. W czasie Drogi krzyżowej wzdłuż kościoła / kaplicy, jeśli tylko pozwalają na to warunki lokalowe, poszczególne dzieci (te, które znajdują się na początku przy stacjach Drogi krzyżowej) będą ustawiać, od ołtarza w stronę wyjścia, drogę 14 świateł (tych małych świeczek, które przy danej stacji, trzymają w rękach, a które będą zapalone w czasie poszczególnych rozważań) – znak postania, by nieść światło Chrystusa do świata. Po ustawieniu swojej świecy dzieci te gromadzą się razem z boku (Jeśli taki jest, to w pobliżu „stacjonarnego” mikrofonu).

Jeśli w kościele/kaplicy jest na tyle widno, że gaszenie światła nie zmienia jej nastroju, dzieci powinny mieć większe świece, bardziej widoczne, ale takie, które łatwo postawić na posadzce nie ryzykując zalania jej woskiem.

W sytuacji, gdy w kościele/kaplicy jest tłoczno i niemożliwa jest (dzieci są mało widoczne lub muszą się przeciskać przez tłum) procesja z krzyżem od stacji do stacji i wędrówka dziecka ze światłem od stacji do ołtarza, czternaścioro dzieci stoi lub „siedzi na piętach” przed ołtarzem (początkowo ze zgaszonymi świecami). Dzieci należy ustawić tak, aby była możliwość ustawiania z zapalonych świec „drogi od ołtarza do wyjścia” - nawet jeśli trzeba do tego wykorzystać np. ławki na których postawione świece będą widoczne w „tłumie” (wówczas trzeba przy świecy postawić osobę, która będzie ją chronić np. przed bawieniem się nią przez stojące obok dziecko lub przed zrzuceniem). Jeśli żadną miarą, nie jest możliwe takie ustawianie

świec, trzeba – znając warunki kościoła/kaplicy - znaleźć inny sposób na pokazanie tymi świecami „drogi od Chrystusa do świata”. Taka jest wymowa rozważań tego nabożeństwa.

*Świece są zapalane w następujący sposób: Kapłan zapala świecę dziecku przy pierwszej stacji (po „obudzeniu go” przez dotknięcie jego ramienia) i podaje mu bezprzewodowy mikrofon (jeśli taki jest). To dziecko, po zapaleniu jego świecy – jeśli jest bezprzewodowy mikrofon, to przy stacji, jeśli nie, to po podejściu do mikrofonu stacjonarnego – wypowiada słowa: **Kochany Panie Jezu, pragnę nieść Twoje światło bliźniemu.** Po wypowiedzeniu tych słów stoi na miejscu (przed stacją lub przed mikrofonem stacjonarnym). W czasie śpiewu pieśni przed rozważaniem przy następnej stacji, dziecko to podchodzi do dziecka znajdującego się przed następną stacją, „budzi go” i zapala jego świeczkę (oraz przekazuje mikrofon). Następnie podchodzi na środek, staje przed ołtarzem, robi ładny skłon głową i stawia swoją zapaloną świeczkę w wyznaczonym miejscu budując „drogę do świata”, po czym odchodzi na wyznaczone przed ołtarzem miejsce.*

Tak samo zachowują się dzieci ustawione przy następnych stacjach. Po „obudzeniu” i przyjęciu światła, wypowiadają modlitwę, słuchają rozważania dotyczącego „swojej stacji”, przekazują światło następnemu dziecku (wraz z mikrofonem), przechodzą przed ołtarz, robią skłon głową i ustawiają swoją świeczkę na „drodze światła i stają w wyznaczonym miejscu, wszystkie razem. Na końcu Drogi krzyżowej będą miały wspólnie do wypowiedzenia jeszcze jedno zdanie modlitwy.

Podobnie powinno wyglądać zachowanie dzieci jeśli są one ustawione przed ołtarzem, a nie przed stacjami Drogi krzyżowej. Ustawienie dzieci nie powinno zasłaniać dziecka, które kłania się przed ołtarzem i idzie ustawić swoją świecę.

Poszczególne stacje Drogi krzyżowej zapowiada kapłan. On też prowadzi śpiew aklamacji. Rozważania czyta dwójka dobrze czytających dzieci.

Wstęp

Kapłan: Kochany Panie Jezu, prosisz mnie dzisiaj: Idź! Bądź moim Apostołem i nieś moje słowo całemu światu! Patrzę na Ewangelię, którą mam przed sobą - codziennie wczytuję się w jej karty razem z moimi rodzicami – to w niej mieszka Twoje słowo. Mieszka także w moim sercu, które płonie miłością ku Tobie. Tym płomieniem, Tą miłością pragnę dzielić się z innymi, naśladować Twoich pierwszych uczniów - Apostołów.

Kochany Panie Jezu, Twoje światło tak bardzo mnie ogrzewa i dodaje mi otuchy. Przy Tobie niczego się nie boję, nie straszne mi ciemności grzechu. Z Tobą zdobędę wszystkie szczyty, nawet te zwykłe, codzienne. Przejdę przez wszystkie jaskinie trudności, bo Ty wskażesz mi drogę. W Twoim świetle wzrastam jak zielona roślinka, za Twoim światłem podążam. Teraz chcę od Ciebie, na Twojej krzyżowej drodze, uczyć się przekazywać je innym.

Stacja I – Pan Jezus na śmierć skazany

Aklamacja

Ksiądz: Klękam przed Tobą Jezu kochany,

Wszyscy: Uwielbiam Twoje najświętsze rany.

Śpiew (na melodię refrenu pieśni: Golgota..., zaczynającego się od słów: To nie gwoździe Cię przybiły...):

Gdy na drodze Cię spotykam, prosisz: Idź!

Kiedy ran Twoich dotykam, prosisz: Idź!

Dla Ciebie serce odkrywam, prosisz: Idź!

Razem z Tobą Twoją drogą wciąż chcę iść.

W czasie śpiewu kapłan podchodzi do dziecka ze świecą stojącego (siedzącego na piętach) przy pierwszej stacji, „budzi go” i zapala jego świecę.

*Dziecko ze świecą przy I stacji: **Kochany Panie Jezu, pragnę nieść Twoje światło bliźniemu.***

Osoba 1: Wyrok śmierci, który wobec Ciebie, Panie Jezu, ogłoszono tak bardzo mną wstrząsnął. Przecież to niesprawiedliwe! Chcę głośno krzyknąć: Nie! Ale... Tak często jestem świadkiem sytuacji, w których ktoś zostaje niesłusznie oskarżony. Stoję wtedy i milczę. A przecież powinienem bronić Twojego światła w każdym człowieku. **Przepraszam Cię Jezu za obojętność na cierpienie innych.**

Wszyscy powtarzają ostatnie zdanie po cichu.

Wszyscy: Któryś za nas cierpiał rany...

Stacja II – Pan Jezus bierze krzyż na swe ramiona

Ksiądz: Klękam przed Tobą Jezu kochany,

Wszyscy: Uwielbiam Twoje najświętsze rany.

Śpiew: Gdy na drodze Cię spotykam, **prosisz: Idź!**

W czasie śpiewu dziecko sprzed pierwszej stacji podchodzi do dziecka ze świecą stojącego (siedzącego na piętach) przy drugiej stacji, „budzi go”, zapala jego świecę i idzie ustawić swoją świecę na „drodze światła”.

*Dziecko ze świecą przy II stacji: **Kochany Panie Jezu, pragnę nieść Twoje światło bliźniemu.***

Osoba 2: Panie Jezu, pokornie bierzesz krzyż na swe ramiona. Idziesz, uginając się pod ciężarem drewnianej belki. Wybierasz najtrudniejszą drogę – drogę cierpienia. Ja tak często idę na łatwiznę, wypełniam obowiązki po najmniejszej linii oporu, byleby się zbytnio nie wysilać,

byleby się nie zmęczyć. Nie dbam wtedy o Twoje Światło, którym powinienem się dzielić z innymi. **Przepraszam Cię Jezu za moje lenistwo.**

Wszyscy powtarzają ostatnie zdanie po cichu.

Wszyscy: Któryś za nas cierpiał rany...

Stacja III – Pan Jezus po raz pierwszy upada

Ksiądz: Klękam przed Tobą Jezu kochany,

Wszyscy: Uwielbiam Twoje najświętsze rany.

*Śpiew: Gdy na drodze Cię spotykam, **prosisz: Idź!***

W czasie śpiewu dziecko sprzed drugiej stacji podchodzi do dziecka ze świecą stojącego (siedzącego na piętach) przy trzeciej stacji, „budzi go”, zapala jego świecę i idzie ustawić swoją świecę na „drodze światła”.

*Dziecko ze świecą przy III stacji: **Kochany Panie Jezu, pragnę nieść Twoje światło bliźniemu.***

*Osoba 1: Upadasz, Panie Jezu, pod ciężarem krzyża, wyciosanego z naszych grzechów. Droga rani Twe stopy, męczy ciało, jest ciągle pod górę. Ja tak często cofam się, by uniknąć wysiłku, szukam wygodnych ścieżek i skrótów. A światło mojego świadectwa, by było prawdziwe potrzebuje choć drobinki cierpienia. **Przepraszam Cię Jezu za moją próżność i wygodę.***

Wszyscy powtarzają ostatnie zdanie po cichu.

Wszyscy: Któryś za nas cierpiał rany...

Stacja IV - Pan Jezus spotyka Matkę swoją

Ksiądz: Klękam przed Tobą Jezu kochany,

Wszyscy: Uwielbiam Twoje najświętsze rany.

*Śpiew: Gdy na drodze Cię spotykam, **prosisz: Idź!***

W czasie śpiewu dziecko sprzed trzeciej stacji podchodzi do dziecka ze świecą stojącego (siedzącego na piętach) przy czwartej stacji, „budzi go”, zapala jego świecę i idzie ustawić swoją świecę na „drodze światła”.

*Dziecko ze świecą przy IV stacji: **Kochany Panie Jezu, pragnę nieść Twoje światło bliźniemu.***

*Osoba 2: Twoja Matka, Panie Jezu, cierpi razem z Tobą. Dzielnie towarzyszy Ci w drodze. Moi rodzice także są przy mnie, wspierają mnie, gdy jestem na rozstaju dróg i wtedy, gdy wybieram drogę swojego życia. **Dziękuję Ci Jezu za rodziców, którzy są przy mnie.***

Wszyscy powtarzają ostatnie zdanie po cichu.

Wszyscy: Któryś za nas cierpiał rany...

Stacja V – Pan Jezus przyjmuje przymuszoną pomoc Szymona

Ksiądz: Klękam przed Tobą Jezu kochany,

Wszyscy: Uwielbiam Twoje najświętsze rany.

*Śpiew: Gdy na drodze Cię spotykam, **prosisz: Idź!***

W czasie śpiewu dziecko sprzed czwartej stacji podchodzi do dziecka ze świecą stojącego (siedzącego na piętach) przy piątej stacji, „budzi go”, zapala jego świecę i idzie ustawić swoją świecę na „drodze światła”.

*Dziecko ze świecą przy V stacji: **Kochany Panie Jezu, pragnę nieść Twoje światło bliźniemu.***

*Osoba 1: Szymon to przypadkowy przechodzień. Skąd on się wziął na Twojej, Panie Jezu, drodze... Przecież wcale nie chciał Cię spotkać, tym bardziej nie chciał z Tobą iść... Jest tle osób, z którymi stykam się na swojej ścieżce, jest tyle innych dróg, które krzyżują się z moją. Tak łatwo o spotkanie, dużo trudniej przekazać płomień Twego światła. **Proszę Cię Jezu o siłę i wytrwałość w dzieleniu się Twoim światłem.***

Wszyscy powtarzają ostatnie zdanie po cichu.

Wszyscy: Któryś za nas cierpiał rany...

Stacja VI – Pan Jezus przyjmuje ochotną pomoc Weroniki

Ksiądz: Klękam przed Tobą Jezu kochany,

Wszyscy: Uwielbiam Twoje najświętsze rany.

*Śpiew: Gdy na drodze Cię spotykam, **prosisz: Idź!***

W czasie śpiewu dziecko sprzed piątej stacji podchodzi do dziecka ze świecą stojącego (siedzącego na piętach) przy szóstej stacji, „budzi go”, zapala jego świecę i idzie ustawić swoją świecę na „drodze światła”.

*Dziecko ze świecą przy VI stacji: **Kochany Panie Jezu, pragnę nieść Twoje światło bliźniemu.***

*Osoba 2: Na swojej drodze spotykam osoby, które myślą tak, jak ja. Mamy wspólne plany, marzenia, razem spędzamy wolny od lekcji czas. Idziemy tą samą trasą, razem z Tobą w naszych sercach, cały czas, bez względu na piętrzące się trudności. Wspieramy się nawzajem i dodajemy otuchy. **Dziękuję Ci Jezu za moich towarzyszy, którzy patrzą sercem.***

Wszyscy powtarzają ostatnie zdanie po cichu.

Wszyscy: Któryś za nas cierpiał rany...

Stacja VII – Pan Jezus po raz drugi upada

Ksiądz: Klękam przed Tobą Jezu kochany,

Wszyscy: Uwielbiam Twoje najświętsze rany.

*Śpiew: Gdy na drodze Cię spotykam, **prosisz: Idź!***

W czasie śpiewu dziecko sprzed szóstej stacji podchodzi do dziecka ze świecą stojącego (siedzącego na piętach) przy siódmej stacji, „budzi go”, zapala jego świecę i idzie ustawić swoją świecę na „drodze światła”.

*Dziecko ze świecą przy VII stacji: **Kochany Panie Jezu, pragnę nieść Twoje światło bliźniemu.***

*Osoba 1: Upadasz ponownie, Panie Jezu, a światło Twojej wiary i miłości ciągle płonie. Wcale nie zagasło, nie przyćmił go ziemski kurz i pył. Jest nawet silniejsze. Jak to możliwe, że wzmacniają je Twoje upadki? **Proszę Cię Jezu o siłę, by podnosić się z upadku.***

Wszyscy powtarzają ostatnie zdanie po cichu.

Wszyscy: Któryś za nas cierpiał rany...

Stacja VIII – Pan Jezus poucza płaczące niewiasty

Ksiądz: Klękam przed Tobą Jezu kochany,

Wszyscy: Uwielbiam Twoje najświętsze rany.

*Śpiew: Gdy na drodze Cię spotykam, **prosisz: Idź!***

W czasie śpiewu dziecko sprzed siódmej stacji podchodzi do dziecka ze świecą stojącego (siedzącego na piętach) przy ósmej stacji, „budzi go”, zapala jego świecę i idzie ustawić swoją świecę na „drodze światła”.

*Dziecko ze świecą przy VIII stacji: **Kochany Panie Jezu, pragnę nieść Twoje światło bliźniemu.***

*Osoba 2: Panie Jezu, czasami płaczę. Czuję się zagubiony, bo nie potrafię sobie poradzić z tyloma rzeczami – rodzice ciągle się kłócą, w szkole dostaję jedynki, mój najlepszy przyjaciel o mnie zapomina. Ale przecież jesteś Ty, mój Jezu. Twoje Światło jest jak ogromna latarnia morska, do której prowadzą wszystkie moje drogi. **Proszę Cię Jezu, chodź ze mną, bym nie zblądził.***

Wszyscy powtarzają ostatnie zdanie po cichu.

Wszyscy: Któryś za nas cierpiał rany...

Stacja IX – Pan Jezus po raz trzeci upada

Ksiądz: Klękam przed Tobą Jezu kochany,

Wszyscy: Uwielbiam Twoje najświętsze rany.

Śpiew: Gdy na drodze Cię spotykam, **prosisz: Idź!**

W czasie śpiewu dziecko sprzed ósmej stacji podchodzi do dziecka ze świecą stojącego (siedzącego na piętach) przy dziewiątej stacji, „budzi go”, zapala jego świecę i idzie ustawić swoją świecę na „drodze światła”.

*Dziecko ze świecą przy IX stacji: **Kochany Panie Jezu, pragnę nieść Twoje światło bliźniemu.***

Osoba 1: Panie Jezu, Ty upadasz pod ciężarem krzyża. Ja także, gdy grzeszę i błędzę w ciemnościach. Tam jest tak ciemno i zimno. Tak daleko od Ciebie i Twojego światła, którego pragnie moja dusza. Ty zawsze, ilekroć upadam, wyciągasz do mnie rękę. **Dziękuję Ci Jezu za Twoją troskę o mnie.**

Wszyscy powtarzają ostatnie zdanie po cichu.

Wszyscy: Któryś za nas cierpiał rany...

Stacja X – Pan Jezus z szat obnażony

Ksiądz: Klękam przed Tobą Jezu kochany,

Wszyscy: Uwielbiam Twoje najświętsze rany.

Śpiew: Gdy na drodze Cię spotykam, **prosisz: Idź!**

W czasie śpiewu dziecko sprzed dziewiątej stacji podchodzi do dziecka ze świecą stojącego (siedzącego na piętach) przy dziesiątej stacji, „budzi go”, zapala jego świecę i idzie ustawić swoją świecę na „drodze światła”.

*Dziecko ze świecą przy X stacji: **Kochany Panie Jezu, pragnę nieść Twoje światło bliźniemu.***

Osoba 2: Panie Jezu, jestem małą roślinką, której do życia potrzebne jest tylko Twoje ciepłe, opiekuńcze, kochające światło. Nic więcej. To światło mnie otula. Z nim przemierzam wszystkie swoje szlaki. Z nim nigdy nie błędzę. To światło jest moją najważniejszą szatą.

Dziękuję Ci Jezu za Twoje opiekuńcze światło.

Wszyscy powtarzają ostatnie zdanie po cichu.

Wszyscy: Któryś za nas cierpiał rany...

Stacja XI – Pan Jezus do krzyża przybity

Ksiądz: Klękam przed Tobą Jezu kochany,

Wszyscy: Uwielbiam Twoje najświętsze rany.

Śpiew: Gdy na drodze Cię spotykam, **prosisz: Idź!**

W czasie śpiewu dziecko sprzed dziesiątej stacji podchodzi do dziecka ze świecą stojącego (siedzącego na piętach) przy jedenastej stacji, „budzi go”, zapala jego świecę i idzie ustawić swoją świecę na „drodze światła”.

*Dziecko ze świecą przy XI stacji: **Kochany Panie Jezu, pragnę nieść Twoje światło bliźniemu.***

Osoba 1: Twoja pełna cierpienia droga, Panie Jezu, wiedzie aż na krzyż. Z bólu zdrętwiało całe Twoje ciało, tylko usta szepczą do mnie: Idź i daj świadectwo. **Idę, Jezu!**

Wszyscy powtarzają ostatnie zdanie po cichu.

Wszyscy: Któryś za nas cierpiał rany...

Stacja XII – Pan Jezus na krzyżu umiera

Ksiądz: Klękam przed Tobą Jezu kochany,

Wszyscy: Uwielbiam Twoje najświętsze rany.

Śpiew: Gdy na drodze Cię spotykam, **prosisz: Idź!**

W czasie śpiewu dziecko sprzed jedenastej stacji podchodzi do dziecka ze świecą stojącego (siedzącego na piętach) przy dwunastej stacji, „budzi go”, zapala jego świecę i idzie ustawić swoją świecę na „drodze światła”.

*Dziecko ze świecą przy XII stacji: **Kochany Panie Jezu, pragnę nieść Twoje światło bliźniemu.***

Osoba 2: Ty, Panie Jezu, wcale nie umarłeś! Żyjesz nadal w moim sercu i w sercach innych, którzy w Ciebie uwierzyli. Żyjesz w słowie i w świetle Ewangelii! **Dziękuję Ci Jezu za zbawienie, które przeszło przez Twój krzyż.**

Wszyscy powtarzają ostatnie zdanie po cichu.

Wszyscy: Któryś za nas cierpiał rany...

Stacja XIII – Pan Jezus zdjęty z krzyża

Ksiądz: Klękam przed Tobą Jezu kochany,

Wszyscy: Uwielbiam Twoje najświętsze rany.

Śpiew: Gdy na drodze Cię spotykam, **prosisz: Idź!**

W czasie śpiewu dziecko sprzed dwunastej stacji podchodzi do dziecka ze świecą stojącego (siedzącego na piętach) przy trzynastej stacji, „budzi go”, zapala jego świecę i idzie ustawić swoją świecę na „drodze światła”.

*Dziecko ze świecą przy XIII stacji: **Kochany Panie Jezu, pragnę nieść Twoje światło bliźniemu.***

Osoba 1: Panie Jezu, Twoje umęczone ciało właśnie zdjęto z krzyża i oddano w ręce Matki. Ja także jestem przy Tobie. Wiem, że chcę iść tą samą drogą, którą Ty wybrałeś – drogą nadziei, miłości i wiary. **Proszę Cię Jezu o siłę, bym wytrwał na tej drodze.**

Wszyscy powtarzają ostatnie zdanie po cichu.

Wszyscy: Któryś za nas cierpiał rany...

Stacja XIV – Pan Jezus złożony do grobu

Ksiądz: Klękam przed Tobą Jezu kochany,

Wszyscy: Uwielbiam Twoje najświętsze rany.

Śpiew: Gdy na drodze Cię spotykam, **prosisz: Idź!**

W czasie śpiewu dziecko sprzed trzynastej stacji podchodzi do dziecka ze świecą stojącego (siedzącego na piętach) przy czternastej stacji, „budzi go”, zapala jego świecę i idzie ustawić swoją świecę na „drodze światła”.

*Dziecko ze świecą przy IX stacji: **Kochany Panie Jezu, pragnę nieść Twoje światło bliźniemu.***

Osoba 2: Twoje ciało, Panie Jezu, złożono do grobu. Tu kończy się Twoja ziemská droga. Zaczyna się nowa, wspanialsza, Boska, naznaczona Zmartwychwstaniem. Może jestem za słaby, może czasami za szybko się poddaję, może czasami mam słomiany zapał, ale chcę podążać Twoim szlakiem Panie. Chcę głosić wszem i wobec Twoje słowo. **Pomóż mi Jezu dobrze wypełniać Twoją wolę.**

Wszyscy powtarzają ostatnie zdanie po cichu.

Wszyscy: Któryś za nas cierpiał rany...

Dziecko sprzed czternastej stacji przechodzi by ustawić swoją świecę na „drodze światła”.

Zakończenie

Ksiądz: Kochany Panie Jezu, umacniaj nas i wspieraj w naszej wspólnej wędrówce według Twoich przykazań, w naszej misji dzielenia się Twoim światłem z bliskimi. Dodawaj nam sił i otuchy w modlitwie, wskazuj właściwe ścieżki, byśmy nie błądzili, z ufnością zapatrzeni w Ciebie – my, współcześni apostołowie.

Wszystkie dzieci, które układały „drogę do świata”, zgromadzone z boku przed ołtarzem:
Pragniemy nieść Twoje Światło bliźnim.

Adoracja Najświętszego Sakramentu

Śpiew: Pieśń i wystawienie Najświętszego Sakramentu.

Kapłan: Panie Jezu, idę Twoją drogą z poświęceniem i oddaniem - dokładnie tą samą drogą, którą szedłeś Ty, tylko 2000 lat później, w dobie XXI. Na tej drodze prosisz mnie: Idź. Idź i wyjdź przed bliźniego. Spotkaj go w drodze, na szlaku, w trasie. Niech wasze ścieżki się skrzyżują, splecą ze sobą. Dobrze wiesz, że drugi człowiek jest na wyciągnięcie ręki, że wystarczy krok, by ustanowić więzi, by przekazać Twoje ożywcze światło. Chcę sprostać Twojemu wezwaniu. **Dziękuję Ci Jezu za moc Twojego światła.**

5-7 minut modlitwy w ciszy.

Kapłan: Dziękujemy Ci, Panie Jezu, za dar Twojej krzyżowej drogi i za dar tej adoracji. Umacniaj nas Panie, a drogach, na które nas posyłasz. Prowadź nas. Ucz wypełniać Twoją świętą wolę. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Pieśń na zakończenie adoracji.

Rozważania przygotowała: Magdalena Strumińska